

DZIENNIK BERLIŃSKI

Pismo codzienne, poświęcone sprawom politycznym, społecznym i ekonomicznym

PRZEDPŁATA wynosi: w ekspedycji, w miesiącach i na pocztę kwartalnie 2 m., z odnośnikiem do domu 2,42 m.; miesięcznie 67 kca., z odnośnikiem do domu 81 kca. — Na pocztę pod opaską kwartalnie 4,50 m. — U spedytorów miesięcznie 90 kca.

„Dziennik Berliński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

CENA OGŁOSZEŃ: 25 kca. od wiersza petytowego — reklamy 50 kca. od wiersza. Przy kilkorazowym ogłoszeniu odpowiedni rabat. Wszelkie ogłoszenia przyjmuje w Berlinie tylko Administracja „Dziennika Berlińskiego” przy Raupachstr. 6

Telefon: Königsstadt 4905

Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin O. 27, Raupachstr. 6

Telefon: Königsstadt 4905

Berlin, w sobotę 13 lutego 1915.

Ubiegły tydzień wojny.

O ile wszystkie oznaki nie mylą, стоимy obecnie na wschodzie i zachodzie w przededniu wydarzeń o pierwszorzędnej doniosłości. Niezdecydowana sytuacja ostatnich tygodni zimowych coraz bardziej domagała się ostatecznego rozwiązania. Zdaje się, że słuszne były głosy, które na początek wiosny zapowiadały ponowne podjęcie operacji wojennych we wielkim stylu na głównych widowniach wojny. Zwłaszcza ma się wrażenie, jakoby na wschodzie, na ogniem i mieczem zniszczonych ziemiach polskich już teraz rozpoczynało się znów gigantyczne starcie dwóch potężnych armii. Przytem zdaje się, że punkt ciężkości tych nowych wielkich walk nie leży w centrum pozycji nieprzyjacielskich nad rzekami Bzurą i Rawką, gdzie w ostatnich tygodniach tyle krwi się przelało, lecz na skrzydłach tej kilkusetkilometrowej linii bojowej.

Od kilkunastu dni trwa w Karpatach mimo w najwyższym stopniu niekorzystnych warunków klimatycznych i terenu ofensywa wojsk austriackich, wspartych przez Niemców, w kierunku do Galicji, przyczem Rosyanie musieli opuścić południową część Bukowiny; natomiast donoszą oni o sukcesach w Beskidach.

Znaczenia nabierają równocześnie operacje wojenne na terenie Prus Książęcych, które dotychczas stanowiły ciągle zupełnie poboczny teren walk. Teraz wojskom niemieckim udało się odeprzeć Rosyan od jezior mazurskich do granicy i zadać im bardzo poważne straty; oprócz tego stwierdzają komunikaty sztabów ruch ofensywny Niemców z południowej części Prus Książęcych. Dalsze posunięcie się Niemców w tym kierunku mogłoby ewentualnie zagrażać Warszawie od wschodu, choć właśnie z tej strony linia Narwi i Bugu jest silnie ufortyfikowana. W każdym razie przebieg operacji na tym terenie zasługuje pod każdym względem na baczną uwagę.

Na zachodzie chwilowo jeszcze spokój prawie zupełny, ale ma się wrażenie, że to tylko spokój przed burzą. Donoszono z różnych stron, że teraz odbywa się transport do Francji obiecanej już dawno znacznej armii angielskiej. Ponieważ w całej prasie francusko-angielskiej wyczekiwano z wielką niecierpliwości tej chwili i ponieważ przywiązywano wielkie nadzieje do kampanii rozpocząć się mającej na wiosnę, zatem nie ulega wątpliwości, że intensywność działań wojennych wzmoże się niezadługo i na zachodzie i doprowadzić może do bardzo doniosłych zmian w ogólnym położeniu.

Podczas kiedy zatem na lądzie w niedalekiej przyszłości zapowiadają się wypadki i zmiany pierwszorzędnej doniosłości, ludzkość cała śledzi równocześnie z najwyższym napięciem za dalszym rozwojem wojny morskiej, która przez znaną deklarację niemiecką, zapowiadającą blokadę Anglii przez łodzie podwodne, zaostriżyła się obecnie niezmiernie. Od dnia 18 lutego admiralicya niemiecka grozi użyciem ostrych środków wojennych przeciw marynarce handlowej angielskiej, chcąc w ten sposób utrudnić, a może nawet uniemożliwić swobodny dojazd i odjazd statków handlowych do portów angielskich. Podczas kiedy ze strony niemieckiej zapowiadają, że ten nowy rodzaj wojny handlowej przeprowadzony będzie z bezwzględna energią, prasa antyniemiecka zapewnia, że groźba sztabu admiralnego niemieckiego jest tylko na cel wzbudzenie

popłochu; praktycznego znaczenia jej natomiast nie przypisuje, ponieważ Niemcy nie posiadają dostatecznych środków, aby móc przeprowadzić blokadę na tak wielką skalę. W rzeczy samej trudno wdawać się w jakiegokolwiek przepowiednie. Niedaleki termin 18 lutego okaże najlepiej, która strona miała słusność.

Sprawa tego rozszerzenia pojęcia wojny handlowej nabiera jednak już teraz bardzo realnego i aktualnego znaczenia ze względu na to, że zapowiedziana przez Niemców akcja odbije się w sposób ujemny bardzo dotkliwie na interesach państw neutralnych, z czym i ze strony niemieckiej niezawodnie od samego początku poważnie się liczone. Rozkaz admiralicyi angielskiej, aby statki handlowe dla ochrony posługiwały się flagami państw neutralnych jeszcze komplikuje trudności. Najważniejszą pozostanie w tej sprawie postawa Stanów Zjednoczonych; ze strony angielskiej donoszą, że rząd waszyngtoński wystosuje do rządu niemieckiego notę, ponieważ nie zezwoli, aby statki amerykańskie narażone były na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo. Nie jest wykluczone, że akcja Stanów Zjednoczonych poparta zostanie przez inne poszkodowane państwa neutralne, t. j. głównie przez Holandję i kraje skandynawskie. Stanowisko tych państw wobec angielskiego rozkazu używania flag neutralnych jest niejasnym, ponieważ ta kwestya jest sporną i zupełnie nieuregulowaną przez jakiegokolwiek konwencye międzynarodowe.

Wobec działań wojennych i akcji dyplomatycznych praca parlamentów z natury rzeczy mniej ważną odgrywa obecnie rolę. Zwołanie sejmu pruskiego w ubiegłym tygodniu miało też raczej znaczenie formalne potwierdzenia prowizorycznego budżetu na obecny rok etatowy. Plenum izby po pierwszym czytaniu odesłało jednogłośnie projekt do komisji; dotychczas tylko przedstawiciel socjalistów w ogólnej dyskusji złożył zasadniczą deklarację w imieniu swej frakcji. Koło Polskie w komisji, a potem w plenum podczas drugiego i trzeciego czytania ma złożyć oświadczenie z powodu znajdujących się i w tegorocznym budżecie różnych pozycji dotyczących Polaków i odpowiednie zajmie stanowisko.

Prawie równocześnie z sejmem pruskim zebrała się w Piotrogradzie po półrocznej przerwie дума rosyjska. Posiedzenie miało zwykły charakter demonstracyjno-manifestacyjny, jak i w parlamentach innych państw prowadzących wojnę. Oświadczenia ministrów i posłów wyrażały zadowolenie z dotychczasowego przebiegu walk i niezłomną wolę społeczeństwa rosyjskiego, aby przetrzymać wojnę aż do ostateczności. Bardzo obszernie przemówienie ministra spraw zewnętrznych, Sazonowa, nie zawierało nowych szczegółów; to jedno uważać można po tem posiedzeniu parlamentu rosyjskiego za absolutnie pewne — i podkreśla to prasa niemiecka — że zawarcie przez Rosyę osobnego pokoju z Niemcami — według życzeń niezbyt licznych kół reakcyjnych — jest chwilowo zupełnie nieprawdopodobnym. Jeśli się to zestawia z oświadczeniem złożonym dwa miesiące temu przez prezesa ministrów Vivianiego w parlamencie francuskim, to trzeba dojść do przekonania, że państwa trójporozumienia będą się trzymały ściśle uktadów londyńskich z września zr., według których wszystkie trzy mocarstwa wraz ze swoimi sprzymierzeńcami przystąpią solidarnie do rokowań pokojowych.

Dowodem tej solidarności państw trójporozumienia była również konferencya paryska trzech ministrów finansów, którzy w imieniu swoich rządów postanowili

i pod względem finansowym prowadzić wojnę w dalszym ciągu w myśl wspólnych planów i zamiarów.

E. R.

Z placu boju.

Wczorajsze wieczorne gazety berlińskie przyniosły wiadomość o poważnym sukcesie niemieckim, wskutek którego rosyjski najazd do Prus Wschodnich, wdzierający się do tej prowincji z trzech stron, został nietylko wstrzymany, lecz odparty, zmuszając Rosyan do odwrotu. Wykazuje się tedy, że potyczki ostatnich dni na tym terenie nie były potyczkami codziennymi, lecz walkami olbrzymich mas; wojska zgromadzonego z obydwóch stron.

Rosyanie tłumaczą swoje cofanie się z Prus Wschodnich, według doniesień dzisiejszych porannych gazet berlińskich (Berl. Lok.-Anz., »Berl. Tgbl.«), tem, że Niemcy zgromadzili w Prusach Wschodnich wielkie masy wojska, składającego w części z rezerwy, a w części z wojsk przewiezionych z frontu francuskiego i rozpoczęli z nimi ofensywę na linii Wilkowszki—Etk.

Wobec tej tak nagle na niekorzyść rosyjską zmienionej sytuacji cofnęły się wojska rosyjskie, odpierając »ze skutkiem« ataki niemieckie od jezior mazurskich w kierunku rosyjskiej granicy.

Komunikat urzędowy niemiecki powiada także, że operacje na granicy Prus Wschodnich zmusiły Rosyan do szybkiego opuszczenia swych pozycji nad jeziorami mazurskimi. W niektórych miejscach toczą się jeszcze walki. Również i w okolicy Lipna i Sierpca podjęło wojsko niemieckie ofensywę, jak to wynika z poniższego komunikatu urzędowego głównej kwatery niemieckiej:

»Urzędowo. Wielka główna kwatera, 12 lutego.

Zachodni plac boju.

Na wybrzeżu zjawiły się wczoraj po dłuższej pauzie znowu okręty nieprzyjacielskie. Nad Ostendą rzucili lotnicy nieprzyjacielscy bomby, które szkody wojskowej nie wyrządziły. Na reszcie frontu toczyły się walki artyleryjne. Szczególnie wiele amunicji zużył nieprzyjaciel przeciwko stanowiskom naszym w Szampanii, ale nigdzie nie miał znacniejszego powodzenia. Pod Souain próbowano także ataku piechoty, który jednakże został odparty, przyczem 120 jeńców pozostało w naszym ręku. Liczba jeńców, wziętych w Argonnach, o jakiej wczoraj donoszono, podniosła się o 1 oficera i 119 ludzi.

Na północny zachód od Verdun wzięliśmy kilka nieprzyjacielskich rowów strzeleckich. Przedsięwzięty następnie ze strony francuskiej kontratak przy wyniesieniu flagi genewskiej (»Czerwony Krzyż« — przyp. red.) został odparty z poważnymi stratami dla nieprzyjaciela. Fortecę Verdun lotnicy niemieccy obrzucili około stu bombami. Pod Sudelkopf w Wogezach udało się Francuzom obsadzić jeden mały przedni rów przed naszymi stanowiskami.

Wschodni plac boju.

Jego Ces. Mość Cesarz wczoraj przybył na plac boju na granicy wschodnio-pruskiej. Operacje tamtejsze zmusiły Rosyan do pospiesznego opuszczenia swych stanowisk na wschód od jezior mazurskich. Na pojedynczych miejscach walki jeszcze się toczą dalej. Dotąd wzięto około 26 000 jeńców, zdobyto więcej niż 20 armat i 30 karabinów maszynowych. Ilości zdobytego materiału wojennego narazie w przybliżeniu jeszcze przejrzyć nie można.

W Polsce na prawo od Wisły wojska niemieckie prowadziły dalej ofensywę, o której wczoraj donoszono, zajęły miasto Sierpc i znowu zabrały kilkuset jeńców. Na polskim terenie wojny, na lewo od Wisły, nie zaszła żadna zmiana.

Naczelne kierownictwo armii.

Komunikat austriacki powiada o walkach w Karpatach co następuje:

»Urzędowo ogłaszają, 12 lutego, w południe: Położenie w Rosyi, Polsce i w zachodniej Galicji jest niezmiennem.

Nabożeństwa polskie.

Parafia Bożego Ciała. Nabożeństwo polskie odbędzie się w niedzielę 14 lutego po południu 2—3 przy Thornerstr. 64.

Parafia Najśw. M. P. Polskie kazanie w niedzielę 14. b. m. po sumie o godzinie 11 i pół. Po kazaniu wystawienie Najśw. Sakramentu. Uprasza się o jaknajliczniejszy udział. Zarząd Kom. parafii N. M. P.

W czasie Adoracji Najśw. Sakramentu w kościele św. Jadwigi odbędzie się wspólna modlitwa dla Polaków w poniedziałek, po poł. o godzinie 4 1/2. Uprasza się zatem wszystkich Polaków a przedewszystkiem tych parafian, którzy należą do tej rodziny aby zechcieli jaknajliczniej przybyć by wspólną modlitwą ubłagać Boga o spokój tej nieszczęśliwej wojny.

Z Towarzystw berlińskich i okolicznych.

Posiedzenia.

Posiedzenie Zarządu Tow. »Oświata« odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. wiecz. o godz. 9 punktualnie w lokalu posiedzeń przy Wallstr. 20

Walne zebranie Tow. »Oświata« odbędzie się w środę dnia 17 bm. wiecz. o godz. 9 przy Wallstr. 20

Obecność wszystkich delegatów pożądana. Zarząd.

W sobotę 13. 2.:

- Tow. Śpiewu Monaszko. Pappelallee 25 o 1/9. Obecność wszystkich członków pożądana.
- »Sokół« w Charlottenburgu, Schlossstr. 32, o 9.
- Tow. Przemysłowców Polskich, Wallstr. 20, o 9.
- Zjed. Zawod. Polskie Wedding, Köslinerstr. 17 o 8.
- Zarządu i mężów zaufania.
- Tow. Śpiewu Dzwon. Weddingstr. 9 o 9
- Walne — Komplet członków pożądana.
- Sokół II Moabit. Oldenburgerstr. 39 o 9.
- Ważne sprawy. Komplet pożądana.

W niedzielę 14. 2.:

- Tow. Młodzieży Polskiej na poł. wschodzie.
- Obchód 1 rocznicy przy »Reichenbergerhof«, Reichenbergerstrasse 147 o 6. Program obfity. O liczny udział uprasza się.
- Tow. Polsko-kat. »Lech«, Gneisenaustr. 2 u p. Warnacka o 8.
- Tow. Polek z Niederwaki, Niederwallstr. 1, o 7.
- Samopomoc naukowa młodych Polek. Niederwallstr. 11 o 6.
- Wykład pani inż. Kraszewskiej. Uprasza się o punktualne przybycie.
- Wyżolenie-Moabit, Emdenerstr. 40 III. p., o 3 po poł.
- Odczyt.
- Tow. Polek Gwiazda. Weddingstr. 9 o 4.

Tow. Śpiewu Chopin. Strassmannstr. 39 o 6.

Odczyt.

Zeński »Sokół« Moabit, Oldenburgerstr. 39, o 6.

Odczyt. Komplet pożądana.

Tow. Polek pod op. św. Jadwigi Neukölln, Jägerstr. 3 o 5.

Tow. Polek św. Józefa u p. Gozdziewicza, Grüner Weg 29 o 5.

Tow. Polek Oberschönweide. Edisonstr. 37 p. Szafranka o 7 1/2.

Komplet pożądana.

Tow. Przemysł. »Piasta«, Swinemünderstr. 61 o 7.

Tow. Polko-kat. Terminatorów. Posiedzenie o godz. 3 w lokalu p. Żurkiewicza, Wallstr. 20.

Wykład p. Demagałskiego. Komplet pożądana.

Lekcje śpiewu.

Tow. Monaszko. Lekcja śpiewu w poniedziałek o godz. 9 przy Pappel-Allee 25.

Tow. Śpiewu »Cecylia«. Lekcja chóru mieszan. w niedzielę o 4 przy Andeasstr. 64. (Concordia-Festsäle)

Tow. Śpiewu Chopin. Zwracamy uwagę, iż w niedzielę 14 lutego odbędzie się polskie nabożeństwo popołudniu 2—3 przy Thornerstr. 64. Komplet śpiewaków pożądana. Zarząd.

Uprzejmie polecam

Bieliznę męską
Krawatki w gustownych deseniach
Rękawiczki, Trykotaże, Laski, Parasole
Kapelusze w wielkim wyborze

Kazimierz Stein -- Friedrichstrasse 43

narożnik Kochstrasse

Specjalny skład bielizny i artykułów męskich.

W niedzielę otwarte od 12—2 godz.

Koszt jazdy tram. zwracam.

OSOBA OFERTA
na futra - płaszcze pluszowe ulstry i kostyummy.

Prawdziwe futro perskie, Orenburskie, Elektric, Scalbisam, zwykle do 1200, 1000, 800, 400 — osobna oferta: 500, 320, 195, 115 mk.

Eleganckie płaszcze pluszowe
Plusz wełn. 45 mk. (zwykle do 135) plusz jedw. 33 mk. (zwykle do 96)
Sealplusz 80 marek (zwykle 176), Astrachan 25 marek (zwykle do 65).

Doskonałe ulstry dobrego wyrób 15 mk. zamiast 51.

Prawdziwe płaszcze gumowe tylko 15 mk. (zamiast 42).

Okrycia (Loden) tylko 8.50 mk. (zamiast 26)

Płaszcze (Loden) tylko 15 mk. (zamiast 42)

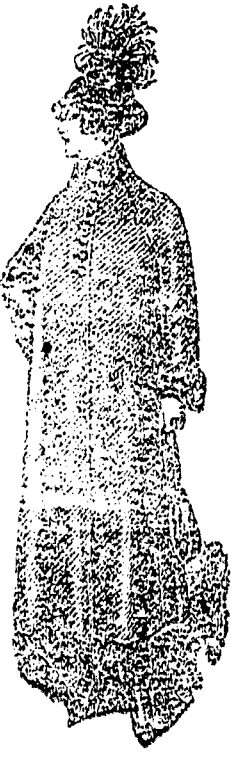
Płaszcze od kurzu tylko 15 mk. (zamiast 48).

5 seryi kostyummów: I. mk. 50 (zam. 225), II. mk. 40 (zam. 150), III. mk. 30 (zam. 120), IV. mk. 20 (zam. 75), V. mk. 10 (zam. 40), Suknie do I. Komunii. Osobny oddział żałobny.

WESTMANN.

Berlin W. Mehrrenstrasse 37a przy Kolonadach.

NO., Gr. Frankfurterstrasse 115 przy Andreasstrasse.



Pamiętka wojny europejskiej z kolorowym obrazkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Artystycznie wykonany, niklowy zegarek lub czarny stalowy remon. Anker bardzo dobrze chodzący tylko 5 mk. franko w dom, będzie to wieczna i droga pamiętka dla dzieci i wnuk. naszyc. Czem starszy tem droższy będzie taki zegarek, to też każdy choćby już posiadał zegarek to takowy powinien nabyć. Gwarancja 3 lata za dobry bóg. Handlarzom i zegarmistrzom daje rabat, tylko u mnie do nabycia. Cenaik darmo i franko.

M. Szczepaniak Krotoszyn
Krotoschin i. Posen.
Medaliki na szyję i do zegarka z pięknym napisem po 60 fen.

Bank Ludowy POMOC Volks - Bank
Sp. zap. z ogr. por.
Charlottenburg, Spielhagenstrasse 3.
Telefon: Amt Wilhelm 1283.
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 10960.
Godziny urzędowe: w środę i piątek od 7—9 wieczorem
w niedzielę od 12—2 po południu

Przyjmuje oszczędności po 3 1/2 i 4 od sta. Udziały pożyczek po 6 procent i dyskontuje weksle.

Wydaje składającym oszczędności na życzenie skarbonki stalowe.
Zarząd
J. Spychała. Fr. Tyrakowski. M. Jerzykiewicz.

Największy i najrzeteln. skład polski i repara.
Jan Paschke, zegarmistrz i złotnik
Berlin, Langestr. 110, narożnik Langestr.
Rodacy! Prawie nie do uwierzenia!
— a pomimo to przekona się każdy, że rzeczywiście rzeteln! —
Pozostał mi jeszcze wielki zapas zegarków, regul., budzików różn. biżuterji i t. d. a chcąc wyprzedzić więc teraz za połowę ceny. Kto załatwi za 10. — M. otrzyma odpowiedni podarunek, gdy za 20. — M. lepszy, a 30. — M. i wyżej bardzo wartości. a mianowicie: zeg. dam. lub męski, budzik, zeg. ścienn., przedm. narod. i t. d. Powinno każdy Rodak skorzystać, bo sprawa oparta na rzetelnosci i pod gwarancją!

Leopold Kowalewski
w 70 roku życia. W Zmarłym tracimy nieocenioną siłę naszej instytucji, współpracownika nader sumiennego i gorliwego, a pamięć o Nim, nigdy w nas nie wygaśnie.

Członkowie Dyrekcyi Tow. Kredytowego miasta Łodzi
Adolf Dobranicki Juliusz Lange.
Berlin w lutym 1915, Wilmersdorferstrasse 69.
Blizsze szczegoly tyżące pogrzebu, zostaną jeszcze osobno ogłoszone.

Gr. Frankfurterstr. 99
lokalne restauracyjne
ze sala, 2 kregielnie, bardzo stosowne na lokal tow. rzyski,
tanie do wydzierzawienia.

Oziennik Berliński
kosztuje
miesięcznie
z odnošeniem do domu
tylko 81 fen.

Młoda wykształcona Polka
władająca językami: polskim, rosyjskim i francuskim, pragnie przyjąć miejsce
jako bona
do dzieci, towarzyska lub jakiegokolwiek inne stosowne miejsce. Oferty uprasza się pod adresem F. Domagałski, S. 42, Wasser-torstr. 66.

St. Kazmierczak
Jedyny polski zakład pogrzebowy i magazyn trumien na Berlin i okolicę.
Palicadenstr. 66 i 78. Tel. Königstadt 10320.

Ważnie przyby
pogrzebowa.
Zaliczanie wszelkie
zabaw. do pogrzebu

Trumny metal, dębowe itd. zawsze na składzie.
Gotowe trumny dla dzieci w wielkim wyborze.

Szan. Rodakom polecam mój
przy Gormannstrasse 6
położony
skład węgla.

Odstawiam także do domu wszelkiego rodzaju węgle oraz drzewo po najniższych cenach.
HURTOWNIE! DETALICZNIE!
Przyjmuje również zamówienia telefonicznie.
Telefon: Norden 11407.
Licząc na poparcie Szan. Rodaków, kreślę z uszanowaniem
Jan Pajor.

B. ZIELONACKI, Oranienstrasse 21
Telefon Moritzplatz 2069.
poleca na porę obecną wszelką garderobę męską i dla chłopców w wielkim wyborze jako to: Gotowe ulstry, palta zimowe i letowe, płaszcze gumowe i bożeńskie peleryny nieprzemakalne, jupy i spodnie, ubrania sportowe i zawodowe oraz ubranka dla chłopców.
Wszelkie zamówienia podług miary będą spiesznie i gustownie pod gwarancją dobrego leżenia i cenach przystępnych wykonane.
Zielonacki i Krause.
Z wysokim szacunkiem
Gwarantujemy
2.50 mk. począwszy.
brania podług miary
od n. 40.00 począwszy